

Hiszpański rząd przyjął „Prawo Kagańca”

12 lipca 2014

„Prawo Bezpieczeństwa Obywateli” – tak brzmi nazwa ustawy, której projekt przyjął hiszpański rząd. Dotyczy m.in. zachowania uczestników protestów i manifestacji. Gabinet Mariano Rajoya pracował nad nim ponad pół roku.

Zgodnie z dokumentem, najcięższe wykroczenia będą karane grzywną wynoszącą od 30 do 600 tysięcy euro. Opozycja nazwała ustawę „Prawem Kagańca”.

Kiedy po raz pierwszy minister spraw wewnętrznych Jorge Fernandez Diaz przedstawił projekt ustawy, przeciwko jego treści wypowiedzieli się m.in. hiszpańscy sędziowie i prokuratorzy oraz Amnesty International i Greenpeace.

Jedną z najcięższych kar przewidziano za manifestowanie pod budynkiem parlamentu. Przyjęta przez rząd łagodniejsza wersja ustawy zmniejsza liczbę zachowań kwalifikowanych jako wykroczenie. Nadal jednak surowo karze manifestantów za odmowę zakończenia protestu i równie surowo osoby przeszkadzające policji w dokonaniu eksmisji. Za wykroczenia te grozić będzie grzywna wynosząca od tysiąca do 30 tysięcy euro.

Dokument będzie będzie rozpatrywany przez parlament po wakacjach. Opozycja zapowiedziała już weto. Ustawa jednak najpewniej zostanie przyjęta, gdyż deputowani rządzącej Partii Ludowej mają w izbie niższej większość.

Autor: jkl

Źródło: Lewica.pl